

Depesza Dalaj Lamy i Panczen Lamy do Mao Tse-tunga

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin podaje, że przewodniczący Centralnej Ludowej Rady Rządowej Mao Tse-tung otrzymał od Dalaj Lamy i Panczen Lamy oraz od lokalnego rządu Tybetu depesze z podziękowaniami z okazji święta narodowego — czwartej rocznicy Chińskiej Republiki Ludowej.

Dalaj Lama w depeszy swej pisze, że w ciągu ostatnich dwóch lat naród tybetański nawiązał braterskie stosunki z chińską armią ludowo-wyzwoleńczą w Tybecie. Z powodu trudności związanych z komunikacją — podkreśla Dalaj Lama — nie rozpoczęło jeszcze

Dziennik irański demaskuje agresywne plany USA na Środkowym Wschodzie

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: Dziennik „Donia Emruz” demaskuje prawdziwe cele, które przysięgają kołom rządzącym Anglii i USA w ich polityce utworzenia rozmaitych „sojuszów” i „bloków”. Dziennik występuje przeciwko udziałowi Iranu we wszelkich „blokach”.

Po niedawnych zmianach w życiu politycznym Iranu — pisze dziennik — otwarcie stawia sprawę udziału Iranu w blokach wojennych Środkowego Wschodu. Koła rządzące USA snują plany utworzenia bloku z udziałem krajów Środkowego Wschodu, sąsiadujących ze Związkiem Radzieckim lub znajdujących się w pobliżu jego granic. W takim bloku mają uczestniczyć Turcja, Pakistan, Iran i, być może, Irak.

Podpisanie układu wojskowego między USA a Koreą południową

(f) NOWY JORK (PAP). 1 bm podpisany został w Waszyngtonie tzw. układ „o bezpieczeństwie wzajemnym” między USA a Koreą południową. Układ, parafowany w Seulu w 10 dni po zawarciu rozejmu, zezwala Stanom Zjednoczonym na utrzymywanie w Korei po południowej przez czas nieograniczony sił zbrojnych, których przekształca całkowicie Koreę

W kilku zdaniach

LIKwidacja BANDY DWURĘKAWY W KOREI LUDOWEJ

PEKIN (PAP). Jak podaje agencja Nowych Chin, ostatnio stracono w prowincji Kanwon aresztowaną 9-letnią dziewczynkę, którą wzięto do niewoli. Według źródeł z tej bandy Czon Men cztery dwurękawki przetrzymywane w kwaterach wojskowych, które w celu uniemożliwienia pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej.

PROCES O „ZDRADĘ STANU” PRZECIWKO TRUDNOCI

BERLIN (PAP). Jak donosi z Karlsruhe agencja ADN, Izba karna sądu federalnego w Karlsruhe osądziła „zdradę stanu” przewodniczącemu Niemieckemu Komitetu Robotniczemu do walki przeciwko imperializmowi i przwodniczącemu rady zakładowej Huty Haggen Rasper. Przewodniczący i wiceprzewodniczący tegoż Komitetu Robotniczego

Wymowny protest

Niedobrze, gdy się chwala wrogowie twego narodu. Ta stara prawda nieodparcie przychodzi na myśl, gdy się czyta „protest” złożony przez arcybiskupa Kolonii kardynała Fringsa przeciwko decyzji naszego rządu usuwającej przeszkodę w normalizacji stosunków między państwem a Kościołem w Polsce. Zakładając swój protest Frings zaprezentował się, jako gorący obrońca polityki arcybiskupa Wyszkińskiego. W świetle działalności Fringsa ów „protest” nabiera szczególnego wymowy.

Frings stoi bowiem na ciele tego odłamu hierarchii Kościoła, w Niemczech zachodnich, który w sposób jak najbardziej bezceremonialny wykorzystuje Kościół dla uprawiania propagandy i nawisła do Polski, dla podsycenia nastrojów odwetowych. Liczne jego wystąpienia przed granicami na Odrze i Nysie stawiają go w rzędzie najgorszych wrogów narodu polskiego. Ponadto on największą odpowiedzialność za to, że wszystkie kierownictwa i wielka część kleru zachodnio-niemieckiego włącznie zostały w rydwan polityki, której celem jest przygotowanie amerykańsko-bliżniowskiej agresji przeciwko krajom obozu pokoju, w tej liczbie przeciwko Polsce.

Frings odrzucając wszelkie moralne skrupuły, usprawnił w sposób jawny agresywną wojnę, która drogą do wskrzeszenia wielkiej Rzeszy, wyszła do „przywrócenia porządku... sła ożę”, propaguje podbój. Pod wysokim protektoratem Fringsa, które krząta nasych czasach, rozgrywane są liczne manifestacje odwetowe, na których wysuwają się różne hezyczne żądania pod adresem Polski. Dając świadectwo odwetowym

Osiągnięcie porozumienia między Niemcami jest obecnie bardziej konieczne niż kiedykolwiek

Wystąpienie premiera Grotewohla w Izbie Ludowej NRD

(f) BERLIN (PAP). Na posiedzeniu Izby Ludowej NRD 2 bm. toczyła się dyskusja nad referatami przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania NRD, Bruno Leuschnera i sekretarza stanu Willy Rumpfa w sprawie zmian w narodowym planie gospodarczym Republiki w drugiej połowie 1953 roku oraz w budżecie państwowym na rok 1953. Deputowani, przemawiając podczas dyskusji, zaaprobowali propozycje przez rząd NRD poprawki do narodowego planu gospodarczego i budżetu państwowego.

Projekt uchwały w sprawie przekazania rządowi ZSRR wyrazów wdzięczności za okazaną pomoc NRD

Premier Otto Grotewohl odczytał projekt uchwały, w której Izba Ludowa prosi rząd NRD o przekazanie rządowi państwowemu wyrazów wdzięczności za przyjacielską, wszechstronną pomoc, jaką rząd państwowy Niemiec udziela Niemieckiej Re-

public Demokratycznej i wszystkim miłującym pokój Niemcom, co znalazło wyraz w wynikach rokowań moskiewskich między rządem radzieckim a delegacją rządową NRD.

Co się tyczy dyskusowanych w Izbie Ludowej projektów ustaw, Otto Grotewohl podkreślił, że mogą one być pomysłem nie realizable tylko w takim wypadku, jeśli cała ludność aktywnie przyczyni się do tego. Premier NRD wrócił się ze słowami podziękowania do mas pracujących, które rozwijają coraz szersze współzawodnicstwo pracy i walczą o wzrost wydajności pracy, podniesienie jakości produkcji i o oszczędność środków i materiałów.

Wiecej produkować — podkreślił Otto Grotewohl — znaczy kupować taniej. Im szybciej podnosi się produkcja towarów, tym szybciej rząd będzie w stanie przygotować poważną niżkę cen.

Mówiąc o nocie rządu radzieckiego do trzech mocarstw z chodnich z 28 września, Otto

Grotewohl podkreślił, że jest to nowa inicjatywa rządu radzieckiego, mająca na celu pokojowe rozwiązanie spornych problemów międzynarodowych, pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego.

Przypominając agresywne wystąpienie Adenauera wobec NRD i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Otto Grotewohl oświadczył, że takie zachowanie się kanclerza bońskiego po wyborach oznacza nie co innego, niż jawne proklamowanie programu wojennego zachodnio-niemieckich militarystów i odwoławców.

Otto Grotewohl podkreślił, że główna odpowiedzialność za pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego ciąży na samym narodzi niemieckim i że osiągnięcie porozumienia między Niemcami jest obecnie bardziej konieczne niż dotychczas.

Naród niemiecki — oświadczył na zakończenie Otto Grotewohl — jest w stanie wykonać swe zadania narodowe i chodnich z 28 września, Otto

Prowokacyjny incydent w strefie zdemilitaryzowanej w Korei

Agenci amerykańscy usilowali zorganizować nową „masową ucieczkę” jeńców

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że 2 bm. hinduskie władze wojskowe przekazały stronie koreańsko-chińskiej dalszych pięciu jeńców, którzy zażądali natychmiastowej repatriacji. Tak więc liczba jeńców, którzy zgłosili dotychczasową chęć repatriacji, wzrosła do 106.

Jeden spośród repatriowanych, Czio Nam-so oświadczył przedstawicielowi komisji repatriacyjnej państw neutralnych, że za incydent w szpitalu obozowym w dniu 1 października ponoszą odpowiedzialność oficerowie amerykańscy. „Oficerowie ci — oświadczył Czio Nam-so — mają odbiornik radiowy w szpitalu i urządzili tam kwaterę główną, z której kierują robotą tajnych agentów, wywołujących rozruchy i bunt w obozie. Oficerowie amerykańscy otrzymują bezpośrednio z Seulu i Tokio instrukcje w sprawie torpedowania

pracy wyjaśniającej wśród jeńców”.

Jak stwierdził inny repatriowany jeńiec, Han Sang-ki-o, agenci amerykańscy i lisymanowscy znajdują się w obozie otrzymując instrukcje z zewnątrz od innych agentów. Wiadzi o kilkakrotnie, jak kierownik cieżarówki, lisymanowie wywożący śmiecie z obozu, przekazywał agentom janki dokumenty przez druty kolczaste. Po otrzymaniu tych dokumentów odbywało się zwykle zebranie tajnych agentów. Przed wyjazdem jeńców do strefy zdemilitaryzowanej agenci lisymanowscy prowadzili wśród nich intensywną propagandę, namawiając ich do aktów gwałtu, masowych ucieczek i innych czynów, jakie uznają za stosowne dla torpedowania

pracy wyjaśniającej w obozie znajdującym się pod ochroną wojsk hinduskich.

Przedstawiciel wojsk hinduskich w strefie zdemilitaryzowanej wanej oświadczył, że 1 bm rano, w szpitalu pozostającym pod zarządem amerykańskim, został dokonany napad na grupę lekarzy i sanitariuszy komisji repatriacyjnej państw

neutralnych, których obrzucono kamieniami. Gdy wojska hinduskie wkroczyły na teren szpitala, aby przywrócić porządek, nastąpił przez Amerykanów agresywna padła na nie, a agenci lisymanowscy znajdujący się w pobliżu szpitala zaczęli podburzać jeńców przeciwko wojskom hinduskim oraz przecinać drut kol-

czasty, usiłując zorganizować „masową ucieczkę” jeńców. Mimo kilkakrotnych wezwań oficera hinduskiego, agenci amerykańscy i lisymanowscy rzucali nadal kamieniami: kilku żołnierzy hinduskich zostało rannych. Jeden z organizatorów rozruchów został zabity, a pięciu odniosło rany.

Incydent ten — jak stwierdził przedstawiciel wojsk hinduskich — nastąpił po wyrażeniu przez Amerykanów niezadowolonia z powodu ogłoszenia przez komisję repatriacyjną państw neutralnych „regulaminu proceduralnego dotyczącego udzielenia jeńcom wyjaśnień i przeprowadzania z nimi rozmów”.

Jak podkreślił przedstawiciel wojsk hinduskich, jeńcy powracający z niewoli amerykańskiej i lisymanowskiej buncie.

Prasa USA atakuje Indie — Li Syn-mon potrząsa szabelką...

(f) NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska nie zaprzestała wściekłych ataków na Indie w związku z tym, że przedstawiciel tego kraju w komisji repatriacyjnej państw neutralnych nie chce ulec presji Stanów Zjednoczonych.

Jak donosi z Seulu agencja United Press, rząd Li Syn-ma na zarogził, że „użycie siły zbrojnych przeciwko wojskom hinduskim”, jeśli powtórzą się incydenty podobne do tego, jaki miał miejsce w dniu 1 października.

Wzrost nastrojów antyamerykańskich znajduje swe odbicie w uchwałach konferencji partii labourystowskiej

Zakończenie obrad w Margate

(f) LONDYN (PAP). 2 października zakończyły się w Margate obrady 52 dorocznej konferencji partii labourystowskiej. Obrady konferencji toczyły się w atmosferze wzrastającego niepokojów społeczeństwa angielskiego z powodu amerykańskiej polityki dyktatu, w sprawie międzynarodowych, polityki stawiającej sobie za cel wzmożenie napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Dlatego też głosy niezadowolenia i protestu przeciwko tej polityce rozlegały się na konferencji części i bardziej dobitnie niż kiedykolwiek dotychczas, mimo, że prawicowe kierownictwo partii labourystowskiej dążyło wyraźnie do stłumienia tych głosów. Przewodniczący konferencji

Greenwood, nie zważając na protesty delegatów, ograniczył dyskusję nad zagadnieniami polityki zagranicznej do jednego dnia, co uniemożliwiło licznemu delegatom wypowiedzenie się na temat doniosłych zagadnień z dziedziny polityki.

Pod naciskiem Komitetu Wykonawczego partii labourystowskiej i przy poparciu ze strony reakcyjnego kierownictwa niektórych wielkich związków zawodowych, konferencja odrzuciła szereg rezolucji potępiających amerykańską politykę „zimnej wojny” oraz prote- stujących przeciwko narzuceniom przez USA ograniczeniom w handlu Wielkiej Brytanii ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Odrzucone zostały także rezolucje domagające się usunięcia z obszaru Anglii amerykańskich

Przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego, Herriot zaniepokojony projektem utworzenia „armii europejskiej”

(f) PARYŻ (PAP). Przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego E. Herriot udzielił wywiadu Genevieve Thibou dla dziennika „Informa-tion”. Wywiad dotyczył niebezpieczeństwa, jakie stanowi dla Francji projekt utworzenia „armii europejskiej”.

Na pytanie, czy można równocześnie proponować utworzenie „armii europejskiej” i rokowania przedstawicieli czterech mocarstw, Herriot odpowiedział, iż rokowania czterech mocarstw mogą uczynić zbędnym utworzenie „armii europejskiej”. W rokowaniach tych — powiadał Herriot — Francja powinna odegrać zasadniczą rolę, przede wszystkim dlatego, że posiada układ ze Związkiem Radzieckim i że postanowienia tego układu upoważniają ją do nawiązania kontaktu... Herriot podkreślił, że problem Niemiec jest dla Francji problemem „życia i śmierci”.

Mówiąc o swym negatywnym stosunku do „armii europejskiej” i do „wspólnoty obronnej”, Herriot oświadczył: „Mniej niepokoi mnie sama obecna forma „wspólnoty obronnej” niż jej ewolucja w okresie 50 lat przewidzianych w traktacie... Czy można przypuszczać, że — z chwilą, gdy Niemcy posiadają armię — nie ulegną pokusie, aby się tą armią posłużyć?”

Na pytanie, jak ustosunkowuje się on do rozwiązania problemu niemieckiego w drodze proponowanej przez Churchill’a, w drodze nowego Locarno, Herriot odpowiedział: „Wydaje mi się rzeczą niebezpieczną przeciwstawiać jednej grupie mocarstw inną grupę mocarstw...”

Wrażając ubolewanie, że traktat „armii europejskiej” nie był przedmiotem obszernych dyskusji w Zgromadzeniu Narodowym, Herriot stwierdził: „Uderzyło mnie, że nie odpowiadano nawet na zastrzeżenia, które poczyniłem w sprawie art. 2 (art. 2 przewiduje, że

„Humanite” komentując wywiad Herriota pisze m. in.: „Niepokój wyrażony przez Herriota w sprawie układów z Bonn i Paryża oraz jego pragnienie osiągnięcia powszechnego pokoju” niż jej ewolucja w okresie 50 lat przewidzianych w traktacie... Czy można przypuszczać, że — z chwilą, gdy Niemcy posiadają armię — nie ulegną pokusie, aby się tą armią posłużyć?”

„Humanite” komentując wywiad Herriota pisze m. in.: „Niepokój wyrażony przez Herriota w sprawie układów z Bonn i Paryża oraz jego pragnienie osiągnięcia powszechnego pokoju” niż jej ewolucja w okresie 50 lat przewidzianych w traktacie... Czy można przypuszczać, że — z chwilą, gdy Niemcy posiadają armię — nie ulegną pokusie, aby się tą armią posłużyć?”

Z pobytu delegacji pisarzy polskich w ZSRR

(a) MOSKWA (PAP). Przechodzący w Związku Radzieckim pisarze polscy Maria Dąbrowska, Anna Kowalska i Julian

(f) STRYKOWSKI, po kilkudniowym pobycie w stolicy ZSRR wyjechali do Leningradu, skąd z kolejki udadzą się do Kijowa.

Oświadczenie delegatki polskiej w dyskusji nad prawami politycznymi kobiet

Obrady komisji społecznej ONZ

(a) NOWY JORK (PAP). W Komisji Społecznej ONZ trwa dyskusja nad zgłoszonym przez Republikę Dominikańską, Grecję, Indie i Indonezję — projektem rezolucji wywołującym członków ONZ do podjęcia niezbędnych kroków, zwłaszcza z dziedziny oświaty w celu zapewnienia kobietom pełnych praw w wszystkich krajach, w których są one pod tym względem upośledzone, nie wyłączając terytoriów powierniczych i niesamodzielnych. Do rezolucji tej Syria zgłosiła poprawkę, zalecającą, aby kroki te podjęte zostały również w dziedzinie ustawodawczej oraz wywołującą Radę Powierniczą do zażądania od państw administracyjnych przedstawienia szczegółowych danych o sytuacji prawnej kobiet na terytoriach powierniczych.

W toku dyskusji państwa imperialistyczne, a zwłaszcza Anglia, Francja, Belgia i USA oraz kilka krajów Ameryki Łacińskiej, wypowiedziały się przeciwko poprawce syryjskiej, wyrażając gotowość poparcia nie zobowiązującej do niczego rezolucji sześciu państw.

Ukraina, Czechosłowacja i Gwatemala odpowiedziały za poprawką zgłoszoną przez Syrię.

Przedstawicielka Polski, Zofia Wasilkowska, zabierając głos w dyskusji omówiła stosunek delegacji polskiej do zagadnienia praw politycznych kobiet oraz środków, przy pomocy których prawa te powinny być realizowane. Podkreślając, że po osmiu latach jakie upłynęły od chwili podpisania Karty NZ, proklamującej równość praw dla wszystkich niezależnie od rasy, płci, języka i religii, w przeszło 20 państwach kobiety traktowane są jako niepełnowarunkowe, delegatka polska stwierdziła, że nie wyczerpuje to jeszcze istoty zagadnienia, albowiem w wielu krajach, gdzie kobietom przyznano prawa polityczne, możliwości faktycznego korzystania z

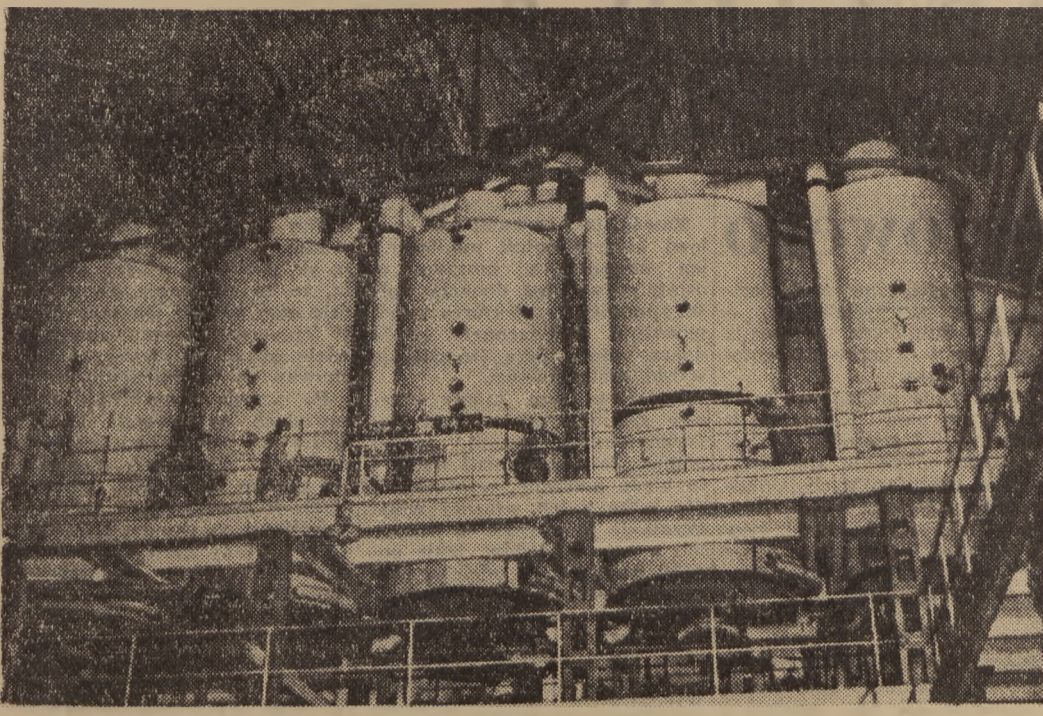
tych praw są ograniczone wskutek ciężkiej sytuacji ekonomicznej i społecznej kobiet, ich dyskryminacji rasowej itd.

W celu zapobieżenia temu stanowi rzeczy — oświadczyła delegatka polska — uchwalona została w roku bieżącym Konwencja praw politycznych kobiet. Mimo braków tej Konwencji, Polska zgłosiła do niej swój akces, wychodząc z założenia, że Konwencja stanowi pewien postęp w stosunku do istniejącej sytuacji. Jednakże Konwencja ta nie rozwiązuje całkowicie sprawy praw politycznych kobiet, nie tylko dlatego, że wiele państw jeszcze jej nie podpisało, oraz że nie zawiera ona gwarancji wprowadzenia praw kobiet w życie, lecz również i przede wszystkim dlatego, że nie rozciąga się na kraje niesamodzielne. Jak wiadomo, odpowiednią poprawką radziecką w tej sprawie została odrzucona.

Delegatka polska — podkreśliła Wasilkowska — stoi jednak nadal zdecydowanie na stanowisku, że jedynie słuszną metodą wprowadzenia w życie wszelkich postępowych postanowień jest ich powszechne stosowanie zarówno w państwach samodzielnych jak i w krajach zależnych.

Delegatka polska udzieliła stale na terenie ONZ całkowitego poparcia słusznym dążeniom kobiet do osiągnięcia równych praw i do polepszenia sytuacji. Przedłożony obecnie projekt rezolucji — oświadczyła w zakończeniu Wasilkowska — jest zdaniem delegacji polskiej tylko częściowym ujęciem problemu równouprawnienia kobiet.

Cukrownictwo wkroczyło w okres kampanii



Rozpoczyna się kampania cukrownicza. Niektóre cukrownie podjęły już produkcję, inne uczynią to w najbliższym czasie. Im lepszy był remont aparatury, tym sprawniejszy przebieg będzie miała kampania.

Rady narodowe powinny bardziej interesować się sprawami oświaty i kultury

(KORESPONDENCJA WLASNA Z WOJ. ZIELONOGORSKIEGO)

Życie kulturalne w woj. zielonogórskim czyni poważne postępy. W upowszechnianiu kultury wśród ludności miejskiej i wiejskiej szczególną rolę spełniają świetlice.

Do przodujących świetlic woj. zielonogórskiego należą świetlice w Lupicy (pow. Sulchów), w której aktywne pracują 4 zespoły artystyczne i 2 zespoły czytelnicze.

W rozwoju twórczości amatorskiej wśród młodzieży woj. zielonogórskiego dużą rolę odgrywają 2 szkoły muzyczne oraz 15 ognisk muzycznych.

Wśród artystów woj. zielonogórskiego należą do najwybitniejszych zespoły artystyczne. W jednym z nich o charakterze kursu początkowego nauczania bierze udział grupa osiedlonych w tej miejscowości cyganów.

Mimo blisko dwuletniej działalności — teatr ziemni lubuski nie zaspokaja potrzeb kulturalnych społeczeństwa.

Kina trzy lata temu nie znała wieś zielonogórska. Dziś na terenie województwa zielonogórskiego istnieje 48 stałych kin wiejskich.

Wielu bibliotek jednak przypadkowo jest dobór książek o tematyce współczesnej. Brak jest często książek z zakresu agrobiologii, agrotechniki i innych, co szczególnie jakrawo występuje w bibliotekach gminnych.

11 tysięcy studentów rozpoczęło naukę na wyższych uczelniach Śląska

(KORESPONDENCJA WLASNA Z WOJ. ZIELONOGORSKIEGO)

Wysze uczelnie woj. stalino-rodzkiego znowu wypełniły się setkami robotniczej i chłopskiej młodzieży. Przed wojną na Śląsku nie było ani jednej wyższej uczelni.

Sukcesy gospożyn wiejskich uczestniczących w konkursie hodowlanym

(KORESPONDENCJA WLASNA Z WOJ. RZESZOWSKIEGO)

Na terenie woj. rzeszowskiego w konkursie hodowlanym organizowanym przez ZSCh w roku bieżącym bierze udział 560 Kół Gospożyn Wiejskich z ilością 6.697 członkin i 675 kobiet niezorganizowanych.

Wielkie znaczenie dla doboru owocki i zarządki. W tym celu przystąpiły do konkursu z wyprzedzeniem 150 owocki i zarządki.

O zacieśnienie współpracy rodziców ze szkołą

(KORESPONDENCJA WLASNA Z WOJ. ZIELONOGORSKIEGO)

Ostatnio odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Ligi Kobiet, przy udziale przedstawicieli nauczycielstwa polskiego.

Politycy waszyngtońscy w ślepej uliczce

Ilja Erenburg

Związek Radziecki dąży do odprezenta międzynarodowego, że preżenta polityka, zarówno zagraniczna jak i wewnętrzna świadczy o jego pokojowych intencjach.

Pan Dulles oświadczył niedawno, że bomba wywołana zagraża „istnieniu cywilizacji w tej formie, w której ją znamy”.

Setki milionów ludzi żądają zakazu broni atomowej. Pod apelem sztokholmskim składali swe podpisy ludzie z rozmaitych krajów.

W tej polityce, której jej autorzy nadali miano „atomowej”, i którą gotowi są teraz przemianować na „wodorową”, jest wiele elementów zarówno tragizmu, jak i komizmu.

Nie są to jedyne fakty świadczące o niedocenianiu zagadnień kulturalnych przez prezydenta rad narodowych.

Niektóre prezydja rad narodowych w zakresie pochłoniętych sprawami gospodarczymi nie doceniają i nie interesują się sprawami kulturalno-oświatowymi.

Jednakże Związek Radziecki usposobiony był najzupełniej pokojowo i nadal popierał swą propozycję, że należy potępić broń atomową i zakazać jej stosowania.

Gdy zaś gazety amerykańskie i zachodnio-europejskie złożyły już nastrożony dowól swych czytelników opisami straszliwych właściwości bomby atomowej.

Pamiętamy, jak zachwyceni się bombą atomową nierozumni ludzie, mieszkający za Atlantykiem.

IV Zjazd Polskiego Towarzystwa Zoologicznego

(KORESPONDENCJA WLASNA „TRYBUNY LUDU” Z WOJ. SZCZECINSKIEGO)

W gospodarstwie Wirow, ze spół PGR Drzenin (woj. szczeciński) do 25 września wykopano zaledwie 1 ha ziemiaków.

W warsztacie zespolowego w Drzeninie nie otrzymaliśmy jeszcze kopaczki — mówi kierownik gospodarstwa ob Ziolkowski z dnia na dzień obiecał nam ją dostarczyć.

Powoli przebiegały wykopki również w gospodarstwie Gardno, należącym do zespołu Drzenin.

Wypokpi w szczecińskich PGR-ach (KORESPONDENCJA WLASNA „TRYBUNY LUDU” Z WOJ. SZCZECINSKIEGO)

W zespołe Lubichów Górny do 20 września nie rozpoczęto kopania ziemniaków.

Trzeba więc brać przykład z tych zespołów, jak najszybciej skończyć z metodą wyekwiłowania na ludzi z zewnątrz i zorganizować prace tak, by szybko i bez strat zakończyć zbór ziemniaków i buraków.

Wykopki w szczecińskich PGR-ach

(KORESPONDENCJA WLASNA „TRYBUNY LUDU” Z WOJ. SZCZECINSKIEGO)

W gospodarstwie Wirow, ze spół PGR Drzenin (woj. szczeciński) do 25 września wykopano zaledwie 1 ha ziemiaków.

W warsztacie zespolowego w Drzeninie nie otrzymaliśmy jeszcze kopaczki — mówi kierownik gospodarstwa ob Ziolkowski z dnia na dzień obiecał nam ją dostarczyć.

Powoli przebiegały wykopki również w gospodarstwie Gardno, należącym do zespołu Drzenin.

Wypokpi w szczecińskich PGR-ach (KORESPONDENCJA WLASNA „TRYBUNY LUDU” Z WOJ. SZCZECINSKIEGO)

W zespołe Lubichów Górny do 20 września nie rozpoczęto kopania ziemniaków.

Trzeba więc brać przykład z tych zespołów, jak najszybciej skończyć z metodą wyekwiłowania na ludzi z zewnątrz i zorganizować prace tak, by szybko i bez strat zakończyć zbór ziemniaków i buraków.

Wielu bibliotek jednak przypadkowo jest dobór książek o tematyce współczesnej. Brak jest często książek z zakresu agrobiologii, agrotechniki i innych, co szczególnie jakrawo występuje w bibliotekach gminnych.

Wielu bibliotek jednak przypadkowo jest dobór książek o tematyce współczesnej. Brak jest często książek z zakresu agrobiologii, agrotechniki i innych, co szczególnie jakrawo występuje w bibliotekach gminnych.

Wielu bibliotek jednak przypadkowo jest dobór książek o tematyce współczesnej. Brak jest często książek z zakresu agrobiologii, agrotechniki i innych, co szczególnie jakrawo występuje w bibliotekach gminnych.

Wielu bibliotek jednak przypadkowo jest dobór książek o tematyce współczesnej. Brak jest często książek z zakresu agrobiologii, agrotechniki i innych, co szczególnie jakrawo występuje w bibliotekach gminnych.

Wielu bibliotek jednak przypadkowo jest dobór książek o tematyce współczesnej. Brak jest często książek z zakresu agrobiologii, agrotechniki i innych, co szczególnie jakrawo występuje w bibliotekach gminnych.

Wielu bibliotek jednak przypadkowo jest dobór książek o tematyce współczesnej. Brak jest często książek z zakresu agrobiologii, agrotechniki i innych, co szczególnie jakrawo występuje w bibliotekach gminnych.

Wielu bibliotek jednak przypadkowo jest dobór książek o tematyce współczesnej. Brak jest często książek z zakresu agrobiologii, agrotechniki i innych, co szczególnie jakrawo występuje w bibliotekach gminnych.

Wielu bibliotek jednak przypadkowo jest dobór książek o tematyce współczesnej. Brak jest często książek z zakresu agrobiologii, agrotechniki i innych, co szczególnie jakrawo występuje w bibliotekach gminnych.

